

Irak posiadał broń masowego rażenia

17 października 2014

Amerykańskie media powołując się na tajne dokumenty podają, że w latach 2004-2011 żołnierze z USA znaleźli na terenie Iraku niemal 5 tysięcy jednostek broni chemicznej, między innymi w postaci bomb i pocisków. Odkrycie broni masowego rażenia, które miało pozostać tajne, nawiązuje do wojny iracko-irańskiej w latach 1980-1988 oraz do interwencji zbrojnej w Iraku w 2003 roku.

Według dziennikarzy, na terenie całego Iraku wykrywano broń chemiczną, w wyniku czego ucierpiało kilkunastu wojskowych i kilku irackich policjantów. Mowa jest między innymi o gazach musztardowych i paralityczno-drgawkowych. Co ciekawe, ówczesny prezydent Stanów Zjednoczonych George W. Bush chciał utrzymać wszystko w tajemnicy.

Przypomnijmy najpierw, że Stany Zjednoczone i Wielka Brytania dokonały zamachu stanu (operacja AJAX) w Iranie w 1953 roku i sprawiły aby władzę objął szach Mohammad Reza Pahlavi – marionetka Zachodu. Jednak w 1979 roku, ajatollah Chomeini doprowadził do rewolucji islamskiej i marionetkowe władze zostały obalone.

W 1980 roku wybuchła wojna iracko-irańska. Prezydentem Iraku był wtedy Saddam Husajn, czyli ten, którego Stany Zjednoczone obaliły w wyniku interwencji wojskowej w 2003 roku, oskarżając go o posiadanie broni masowego rażenia. W trakcie wojny iracko-irańskiej, Husajn miał ogromne wsparcie ze strony USA, Francji, Wielkiej Brytanii i innych krajów zachodnich.

Stany Zjednoczone stały się silnym sojusznikiem Iraku i chciały aby kraj wygrał wojnę z Iranem. Niestety sprawy nie potoczyły się tak jak tego oczekiwano a ówczesny prezydent USA Ronald Reagan zezwolił, aby wojska Husajna użyły broni

chemicznej do celów obronnych.

Należy tu dodać, że iracki arsenał broni chemicznej powstał właśnie dzięki Stanom Zjednoczonym, Wielkiej Brytanii, Francji i innym krajom zachodnim. Użycie gazów bojowych w trakcie tamtej wojny spowodowało śmierć 5 tysięcy osób a kolejne 7 tysięcy odniosło długotrwałe, poważne problemy ze zdrowiem.

Ostatecznie wojna iracko-irańska zakończyła się w 1988 roku. Irak tej wojny nie wygrał ale dzięki broni chemicznej oraz wsparciu ze strony Ronalda Reagana, który udostępniał Husajnowi informacje wywiadowcze, zdołał się obronić przed inwazją armii irańskiej.

Jak zapewne wszyscy pamiętają, w 2003 roku Stany Zjednoczone i kraje zachodnie dokonały inwazji na Irak, który tym razem był wrogiem numer jeden a Husajn określany jako terrorysta, który posiada broń masowego rażenia – był to główny powód, dla którego rozpoczęto interwencję wojskową i ostatecznie obalono Saddama Husajna.

Z czasem okazało się iż nie było żadnej broni masowego rażenia, której Husajn miałby użyć – przynajmniej oficjalnie. George W. Bush był w ogniu krytyki z tego powodu. Jednak teraz okazuje się, że broń masowego rażenia w Iraku rzeczywiście istniała i była to właśnie broń chemiczna, którą Irak opracował we współpracy z Amerykanami jeszcze przed wojną iracko-irańską.

Wracając teraz do tematu głównego, interwencja w Iraku miała miejsce w 2003 roku, natomiast w latach 2004-2011 amerykańscy wojskowi znaleźli ogromne ilości broni chemicznej, która oficjalnie powstała właśnie za czasów Husajna ponad 30 lat temu. W ten sposób dowiadujemy się iż iracki dyktator rzeczywiście był w posiadaniu broni masowego rażenia, która jednak powstała przy współpracy ze Stanami Zjednoczonymi, czego w telewizji nie mieliśmy okazji się dowiedzieć.

Autor: John Moll

Na podstawie: Washington Post

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)

SPROSTOWANIE „WOLNYCH MEDIÓW”

Irak nie był przez Stany Zjednoczone oskarżany o posiadanie broni chemicznej, o której istnieniu wszyscy wiedzieli, gdyż użyto jej w wojnie iracko-irańskiej, tylko o prace nad bronią nuklearną i o posiadanie broni jądrowej. Broni nuklearnej, która była pretekstem do interwencji zbrojnej, do dziś w Iraku nie odnaleziono.